Nr: 233.
Wtorek.
D. 30. Września
Rok 1823.

KURIER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.
Ukończenie Sejmu Koronac: Augusta II, 1697.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Nabożeństwo żałobne za Ojca S: Pjusa VII, odbędzie się w *Warszawie* w następuiącym porządku. Dzwonienie ośmiodniowe po wszystkich Kościołach toiest do dnia 3 Paźdz: trwać będzie, w dniu tym zostanie z powodu tego żałobnego obrzędu przedłużone i liczniej powtarzane. Katafalek będzie ubrany wspaniale i rzęsisto światłem otoczony. Znaki Papieskie i Herby będą wystawione na iego gradusach. Okna wszystkie nowemi zasłonami będą okryte. Msze w tym dniu od godziny 6tej zacząwszy, licznie będą wychodzić, celem błagania BOGA za zmarłego Naczelnika Kościoła. O 9tej godzin: będą śpiewane Wigilje złożone z sześdziesiąt Xięży Swieckich, łącząc w to Zgromadzenie Xięży *Missjonarzy*. Po ich ukończeniu Msza wielka będzie śpiewana przez najstarszego z Biskupów i najdawniejszego nominacją na Biskupstwo, JW. Skarszewskiego Biskupa *Lubelskiego*, Administratora Warszawskiego, a cały ten tak wielki i znakomity obrzęd pogrzebowy, zakończy *Castrum Doloris*, czyli Kondukt wielki odbyty przez pięciu Biskupów obecnych w Stolicy. —

W przeszłą Niedzielę dnia 28 b: m: w Kościele WW. JJ. XX. *Augustjanów* na Piwnej ulicy, po uroczystej przez dni 9 Nowennie do S: Tekli, odbyło się solenne Nabożeństwo. Wielką Mszą Celebrował W. JX. *Falkowski* Kanonik, Rektor Jnstytutu Głucho-niemych. Muzyka zaś kompozycji sławnego *Hajdena*, za staraniem W. JX. Teodora *Załuskiego* Promotora Bractwa S: Tekli Exekwowaną została przez znakomitych Artystów i Amatorów naszej Stolicy.

W Sądzie Appellacyjnym Królestwa Polsk: w zeszłym tygodniu odbywała się nader interesuiąca sprawa. Rzecz idzie oto że *Matka* nieuznaie *Córki*, a *Córka* dowodzi iż iest nią w istocie. Obrońcy obu stron bronili najwymowniej. Sąd nakazał nowe inkwizycje.

Pałac przy ulicy *Rymarskiej*, będący teraz własnością Rządową, w którem mieści się Kommissja Skarbu, a o którego całkowitem odnowieniu i powiększeniu donieśliśmy niedawno, był wybudowany przez Stanisława Leszczyńskiego, i w nim mieszkał tenże, gdy go obrano Królem Polskim.

Do Wsi *Grondów* w bliskości *Warszawy* dziedzicznej JW. Józe: *Szymanowskiego*, przyprowadzono w tych dniach kilku *Bawołów*, takiej rassy i piękości, iakich od dawna w naszych stronach niewidziano.

Artykuł nadesłany. — Przeieżdzaiąc przed kilką dniami przez *Kazimierz*, tyle mię zaieły okolice tego miasta, iż niemogę przenieść na sobie, ażebym o nich tymczasowo przynajmniej kilka słów niepowiedział. Miasto *Kazimierz* (iak wiadomo) leży na prawym brzegu Wisły, na pochyłości gór, które się wznoszą na 40 i więcej łokci nad poziom dopiero wymienionej rzeki. Góry te zasługują na bliższą uwagę Badaczów. Są one złożone z kamienia wapiennego, w którym takie mnóstwo znajduiemy śladów rozmaitych istot w morzu żyiących, iż zastanawiając się nad niemi, mimowolnie nawet ta się myśl nastręcza, że cała massa tych gór z szczątków na proch startych ciał zwierząt morskich iest utworzona. W każdym niemal kamieniu, który się roztrąci, znajduiemy albo część kości iakiej, albo odcisk *Wachlarzyka morskiego* (*Gorgonia flabellum*), albo też muszle z rodzaiów *Turritella*, *Cardium*, *Anomia*, *Pecten* i: t: p: Najczęściej iednakże natrafia się muszle wielce podobne tem, które w systemacie *Pecten varius* nazywamy, wszakże niema prawie kamienia, w którymby się za każdem iego przetrąceniem inna sztuka z tegoż gatunku niepokazała. Co zaś najbardziej zastanawia, iest naprzód to, że się te przedmioty w takiej ilości na takiem miejscu znajdują, które przeszło 60 mil od morza iest odległe; a powtóre, że się na niektórych w massie kamienia zawartych muszlach połysk perłowej macicy ieszcze zupełnie zachował. —

Jarocki.

Wystawa Publiczna *Obrazów i Rzeźby* w Pałacu *Kazimierowskim* trwać będzie do d, 15 Października.

ROZMAITOSCI.

Jeńcy Hiszpa: zabrani pod *Trokadero* przez Francuzów, użyci będą do zasypywania kanałów i naprawiania baterji. — Spodziewaią się iż następna Poczta doniesie albo o przypuszczeniu szturmu do *Kadyxu*, albo o przystąpieniu do układów. —

Król *Awański* (w Jndjach, kraj maiący do 17 miljonów ludności.) pisząc do którego z obcych Monarchów, lub obwieszczaiąc w swem Państwie wolą swoią, tytułuie się: Królem Królów, którego wszyscy słuchać powinni, iako przyiaciela i powinowatego wszystkich Bogów Ziemskich i Niebierkich, bliskiego krewnego Xiężyca i Gwiazd, wielowładnego Pana przybywania i ubywania morskiego, Króla Słonia białego, i właściciela 24 Parasolów— *Szach Perski* zowie

domość donosi że posłańcy rozejmowi są wysłani, i może przyjdzie do układów. — *Od Granic Tureckich.*

Listy z *Smirny* odebrane w miastach Włoskich, nie niedonoszą o pokoiu zawartym między *Persją* a *Turcją*, zapewniaią zaś że na Flocie Tureckiej znówu gwałtownie rozszerza się morowa zaraza, tak dalece iż na każdym okręcie codziennie po kilkunastu Ludzi umiera, *Kapudan Baszą* lękaiąc się aby również niezostał przymuszony przez tęż zarazę wcześniej niż by życzył przenieść się do wieczności, zamysla opuścić Flottę, i na lądzie szukać bezpieczeństwa. — Senatowi *Greckiemu* urzędownie doniesiono że po znakomitem zwycięztwie które Grecy odniesli pod *Saloną*, oddział żołnierzy Greckich udał się do okrętu *Waios*, a przy wsi *Maratja* spotkał 6,000 Turków, chociaż Grecy byli znużeni spiesząc bez spoczynku przez dni 4, a to wczasie dokuczaiącego upału, iednak nietracąc czasu walecznie uderzyli na Muzułmanów którzy się bronili przez 2 godziny, nakoniec strwożeni, uciekli, zostawiwszy na polu bitwy 900 zabitych i ranionych. — z *Idrji* wypłyneło 30 okrętów Greckich należycie uzbroionych, ta Flotta spotka się z Turkami. — Powstańcy Grecy osadzili okolice *Patras*, czatuią na Muzułmanów codziennie na ląd wychodzących z Flotty *Kapuduna Baszy*, a takie dorywcze utarczki zawsze są z korzyścią dla Greków. — Dwie nader sprzeczne wiadomości ogłosiła gazeta Kupiecka, za obie ręczy, toiest że Turcy wycieli w pień mieszkańców Greckich w 165 wsiach, i zdobyli najwarowniejsze twierdze, przez co Grecy w *Morei* zupełnie pokonani zostali, i znowu że Flotta Turecka zupełnie przez Greków zniszczoną została, a przy *Termopilach* 18,000 Turków poległo. Czekać więc należy na potwierdzenie które z tego zupełnie iest prawdziwem. *Z Rzymu.*

Przez 9 dni trwało żałobne nabożeństwo zą zmarłego Papieża, trudno opisać wspaniałości tego acz smutnego obrzędu. Lud codziennie napełniał pierwszy Kościół *Katolicki*, pomimo nadzwyczajnego natłoku wszystko odbywało się w godnem nasladowania porządku i żaden szkodliwy nie wydarzył się przypadek. Na wielkim *Katafalku* stały 4 obrazy wpłaskorzeźbie, wyrażaiące znakomitsze dzieła wykonane przez *Pjusa VII*, toiest: *Przywrocenie Zakonu Jezuitów*, *Przywrocenie 5 prowincji Państwa Papiezkiego*, *Powrót Ojca Sgo do Rzymu po wytrzymanych trudach i cierpieniach dla dobra i sławy Kościoła*, *Wzrost sztuk pięknych któremi się opiekował nieboszczyk.* — Już się tedy rozpoczeło *Konklawe*, Lud Rzymski niecierpliwie lecz spokojnie oczekuie na wybór nowego swego Monarchy a oraz głowy Kościoła Katolickiego. — XX. *Jezuici* w *Rzymie* odprawili wielkie żałobne nabożeństwo za swego wskrzesiciela, Jenerał tego Zakonu zalany łzami miał mowę pogrzebową w obec niezliczonych słuchaczów. *DONIESIENIA.*

Ostrzega się Prze: Publiczność, iż z strony naszej Jana, Franciszka i Tomasza *Lebiusów* Braci między sobą rodzonych, a po niegdy Janie Fryderyku Lebius byłym Kapitanie Woj: Pol: w d, 1 Lipca r. b. tu w Warszawie zmarłym, pozostałych sukcessorów, aby nikt niewchodził w nabycie obligu daty 13 Lipca 1822 r. na summę złp: 4000 JP. Konstancji *Krzeczkowskiej* tytułem darowizny, przez niegdy ich Ojca Jana Lebius urzędownie wydanego, o którego zniszczenie prawne przedsiebiorą kroki, gdyż inaczej sam sobie winę nabywca przypisze kiedy nie na takowy oblig uzyskać nie zdoła.

We Wsi Pilicy pod Warką iest wielka Olearnia na 4 prassy, przy której Karczma murowana, do wydzierżawienia; tamże każdego czasu Olej wybiiać można z rozmaitego ziarna. O kondycjach dowiedzieć się można u Rządcy Dóbr tamże mieszkaiącego.

Podpisany JP *Peters* Swobodnik Majster kunsztu Piwowarskiego w mieście Szreńsku Obwodzie Mławskim, W twie Płockiem stałe mieszkanie maiący, wiadomo czyni interessować maiącym osobom, a zarazem uprasza one iż by czyniąc listowne korrespondencje wpowyższe miejsce do niego adresowały. *Peters Swobodnik.*

Upraszam Szanowne Osoby trzymaiące odemnie Losy, iż by do wymiany do 3ciej Klassy raczyły się udać na ulicę Długą pod Nr 545 do Zegarmistrza na przeciw XX. Piiarów, a każdego czasu losy swoie otrzymaią. *Dawidsohn.*

Jan *Niemirowski* właściciel Magazynu Mebli przy ulicy Długiej w domu dawniej Karolego, a teraz Tyzlera zwanym, zamieszkały, zamysla cały swój zapas różnych mebli cząstkowo z wolnej ręki zupełnie wyprzedać. O czym Publiczność uwiadamia.

Dziś lub iutro przybędzie tu Landkuczer *Schnefer* z Drezna, i wkrótce wyieżdza przez Wiedeń, Berlin, Drezno, lub Frankfort nad Menem. Wiadomość o nim powziąść można w Hotelu Drezdeńskim.

Teatr. Jutro *Otello* i *Los na Loterją.*